

15 września 2011 r.

Sz.P. Tomasz Siemieniec
redaktor naczelny
Puls Biznesu

Sz.P. Katarzyna Kapczyńska
dziennikarka
Puls Biznesu

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do nieprawdziwych informacji zawartych w artykule autorstwa Katarzyny Kapczyńskiej pt. „Minister woli przyrodę od ważnych inwestycji” opublikowanym w Pulsie Biznesu 14 września br. Ministerstwo Środowiska na podstawie art. 31. ustawy Prawo prasowe z 26 stycznia 1984 r. (Dziennik Ustaw z 7 lutego 1984 r.) zwraca się z żądaniem wydrukowania poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest, że „Resort postanowił więc zmienić ustawę dotyczącą ochrony przyrody podczas realizacji”. Projekt opisywanych w tekście zmian nie dotyczy ustawy o ochronie przyrody, ale ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie.

W związku z opublikowanym tekstem zwracamy się do Państwa także ze stanowczą prośbą pilnego opublikowania poniższego wyjaśnienia Ministerstwa Środowiska oraz umożliwienia przedstawienia na Państwa łamach opinii ministra środowiska oraz Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, której przedmiot działań został krytycznie przedstawiony w tekście. Tekst jednostronnie prezentuje informacje na temat wymogów związanych z ochroną przyrody przy inwestycjach, wbrew wymaganej rzetelności dziennikarskiej nie dano ani ministerstwu ani Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska szansy na równoważne zaprezentowanie swoich racji.

Nie zgadzamy się z tezami zawartymi w tekście – stoją one w rażącej sprzeczności z polityką ochrony środowiska jaka od czterech lat jest realizowana w resorcie środowiska. Polityki rozumianej jako strategiczne godzenie interesów środowiska i rozwoju. W zgodzie z tą misją dzięki działaniom resortu środowiska w ostatnich latach uproszczono przepisy dla przedsiębiorców, skrócono procedury środowiskowe z 300 do 100 dni, w wyniku czego odblokowano szereg inwestycji w całym kraju – ze sztanदारowymi przykładami budowy autostrad jak np. odcinka autostrady A4 Zgorzelec-Krzyżowa. Działanie w zgodzie z prawem Unii Europejskiej pozwoliło na odblokowanie miliardów unijnych pieniędzy na inwestycje. Sukcesem obecnie realizowanej polityki jest rozwój infrastruktury, coraz bardziej przyjazne przedsiębiorcom przepisy i rosnąca liczba pozytywnych uzgodnień środowiskowych dla inwestycji w całym kraju.

Już dzięki wejściu w życie ustawy ocenowej z 2008 r. udało się doprowadzić do zgodności procedur krajowych w zakresie ocen oddziaływania na środowiska z prawem wspólnotowym. Prowadzone aktualnie prace legislacyjne dotyczą projektu nowelizacji, opartego o ideę zmniejszenia barier i usunięcia wątpliwości interpretacyjnych. Do wpisujących się w wyżej wymienione założenia należą np. wprowadzenie dodatkowych warunków, które organizacje ekologiczne muszą spełnić, aby mogły brać udział w postępowaniach, a ponadto usunięcie obowiązku przedkładania map ewidencyjnych na etapie składania wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, rozszerzenie katalogu zwolnień z obowiązku uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku zmian w projekcie. Autor na podstawie uwag zamieszczonych na stronie Ministerstwa Środowiska wysnuł błędne wnioski, nie zwracając się o komentarz resortu co do ich treści i znaczenia.

Poniżej pełne wyjaśnienie z odniesieniem się do omawianych w tekście przepisów projektu założeń do zmiany Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko.

Wbrew twierdzeniom artykułu, nowelizacja ustawy nie zakłada rozszerzenia informacji przekazywanych w karcie informacyjnej przedsięwzięcia o dane dotyczące ochrony gatunkowej. Karta informacyjna przedsięwzięcia jest podstawowym dokumentem, w oparciu o który organ decyduje o nalożeniu obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko lub odstąpienia od niej. Nowelizacja po pierwsze usuwa wątpliwości interpretacyjne doprecyzowując i tak istniejące już i egzekwowane obowiązki inwestora. Po drugie daje sposobność dostarczenia w karcie informacyjnej przedsięwzięcia informacji odpowiedniej jakości, pozwalając aby większej liczbie przypadków organ mógł odstąpić od oceny oddziaływania na środowisko, co przeloży się na skrócenie czasu uzyskania niezbędnych decyzji i zmniejszy koszty po stronie inwestora, zwalniając go z obowiązku przygotowania raportu i prowadzenia pełnej oceny oddziaływania na środowisko. Jednocześnie stanowczo należy zaprzeczyć twierdzeniom, iż organy ochrony środowiska wydają decyzje inwestycyjne na podstawie fikcyjnych materiałów.

Odnosząc się do uwag dotyczących prognoz środowiskowych dla planów i programów o charakterze strategicznym, należy zauważyć, że w tego rodzaju dokumentach nie jest ani możliwe ani celowe zawarcie szczegółowych oddziaływań na poszczególne formy ochrony przyrody i resort środowiska nie stawia takich wymagań. Taki proces następuje dopiero na etapie oceny oddziaływania na środowisko przeprowadzanej indywidualnie dla każdego projektu. Obowiązek przedstawienia danych

dotyczących oddziaływania na rośliny i zwierzęta istnieje obecnie i istniał także pod rządami ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, z czym jednak nie wiąże się obowiązek przeprowadzenia szczegółowej inwentaryzacji przyrodniczej. Wprowadzane zmiany mają na celu ukierunkowanie oceny na inne niż Natura 2000 obszarowe formy ochrony przyrody. Jednak organ podejmujący strategiczną decyzję dotyczącą lokalizacji przedsięwzięć musi wziąć pod uwagę wiele aspektów, w tym oddziaływanie na środowisko. Już na tym etapie musi być świadomy wymagań stawianych przez prawo w zakresie ochrony środowiska, a rzetelnie przeprowadzona ocena strategiczna planu i programu znacznie ułatwia realizowanie na ich podstawie indywidualnych inwestycji.

Wbrew twierdzeniom zawartym w artykule, nie jest zagrożona budowa instalacji radiokomunikacyjnych ze względu na obowiązek badania oddziaływać skumulowanych. Podkreślenia wymaga, że obowiązek badania tego typu oddziaływań z innymi przedsięwzięciami został zawarty już w ustawie z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska obowiązującym od 1 października 2001 r. Jak pokazuje praktyka, mimo takich wymagań przedsięwzięcia tego typu były i są realizowane. Ponadto podejście do kwestii oddziaływań skumulowanych dla instalacji radiokomunikacyjnych rozstrzyga również przepis rozporządzenia Rady Ministrów z 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. Nr 213, poz. 1397), który stanowi, że decydująca o kwalifikacji do oceny oddziaływania na środowisko, a tym samym zakresie oddziaływania, jest moc promieniowana izotropowo wyznaczona **dla pojedynczej anteny (a nie wielu skumulowanych anten)**.

Nieprawdą jest, że „budowa niejednej drogi została zablokowana przez przepisy środowiskowe (...)”. Nie znamy przypadku, w którym droga nie powstała ze względu na procedurę oddziaływania na środowisko. Zdążyły się jedynie przypadki, w których konieczna okazała się zmiana wariantu realizacji inwestycji. Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska wydają rocznie około 650 decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i niemal 19.000 postanowień dotyczących różnorodnych inwestycji (drogi, linie kolejowe, linie energetyczne, farmy wiatrowe, kopalnie, wodociągi). Spośród nich, w ostatnim choćby roku aż 96 proc. uzgodnień środowiskowych było pozytywnych dla inwestycji zgłoszonych do realizacji. Dzięki dostosowaniu prawa, uproszczeniu procedur ocenowych oraz sprawnemu przeprowadzaniu procesu oceny oddziaływania na środowisko odblokowano pod względem finansowym i realizacyjnym szereg strategicznych dla kraju inwestycji np.:

- BUDOWA DROGI EKSPRESOWEJ S3 NA ODCINKU SZCZECIN-GORZÓW WIELKOPOLSKI, (około 1,7 mld zł),
- BUDOWA AUTOSTRADY A2 NA ODCINKU ŚWIECKO-NOWY TOMYŚL (EUROPEJSKI BANK INWESTYCYJNY – ok. 4 mld zł),
- BUDOWA AUTOSTRADY A4 NA ODCINKU ZGORZELEC- KRZYŻOWA, FUNDUSZ SPÓJNOŚCI (około 800 mln zł) czy
- BUDOWA DROGI EKSPRESOWEJ S8 NA ODCINKU RADZYMIN- WYSZKÓW Z OBWODNICĄ WYSZKOWA; FUNDUSZ SPÓJNOŚCI (około 560 mln złotych)

Bez podjętych działań niemożliwe byłoby przyznanie do tej pory niemal 70% z 65 miliardów euro, przeznaczonych dla Polski na lata 2007 - 2013 z funduszy UE.

Dbalność o środowisko nie musi stać w sprzeczności z rozwojem gospodarczym kraju, jedynie każdy z uczestników procesu inwestycyjnego musi wypełnić swoje obowiązki, co w odniesieniu do inwestorów polega na przygotowaniu dobrego raportu o oddziaływaniu na środowisko, a w odniesieniu do organów na prawidłowej ocenie oddziaływania na środowisko.

Prosimy o pilne opublikowanie sprostowania oraz informacje o możliwości publikacji stanowiska Ministerstwa Środowiska,

Z wyrazami szacunku,

Małgorzata Sikorska
rzeczniczka prasowa
Ministerstwo Środowiska